

Karolina KOLANOWSKA

**[REC.]: LWÓW NOWOCZESNY/LVIV AND MODERNITY /
[RED. J. PURCHLA I Ł. GALUSEK]. KRAKÓW: MIĘDZYNA-
RODOWE CENTRUM KULTUR, 2017. 360 S.**

W Polsce od co najmniej kilkunastu lat tematyka modernizmu przeżywa prawdziwy renesans. Na polskim rynku wydawniczym nie słabnącym zainteresowaniem cieszą się publikacje dotyczące architektury modernistycznej dwudziestolecia międzywojennego oraz okresu powojennego. Książka, której postanowiłam przyjrzeć się bliżej, idealnie wpisuje się w ten nurt historiograficzny.

Recenzowana publikacja *Lwów nowoczesny/Lviv and modernity* nawiązuje do wystawy *Lwów, 24 czerwca 1937. Miasto. Architektura. Modernizm*, jaka miała miejsce w Międzynarodowego Centrum Kultury (MCK) w Krakowie w dniach 1.XII.2017 – 8.IV.2018. Wcześniej wystawa prezentowana była we wrocławskich przestrzeniach Muzeum Architektonicznego w Ramach Europejskiej Stolicy Kultury 2016 (29.IX.2016–20.XI.2016). Tej z kolei wystawie towarzyszyła publikacja licząca blisko 500 stron *Lwów: miasto, architektura, modernizm* (red. B. Cherkes, A. Szczerski, Wrocław, 2016). Jest to znacznie szersze opracowanie, w którym omówiona została dodatkowo m.in. lwowska rzeźba, lwowski plakat z okresu międzywojennego czy fotografia.

W przestrzeniach MCK zaprezentowanych zostało 250 eksponatów pochodzących z polskich archiwów, bibliotek i muzeów oraz kolekcji prywatnych, wśród nich: makiety modernistycznych budynków, obrazy, grafiki, dokumenty filmowe, meble, pocztówki, plakaty. Ekspozycji towarzyszyły również cykl wykładów na temat architektury modernistycznej Lwowa, Krakowa, Katowic czy Bydgoszczy. Sam tytuł wystawy *Lwów 24 czerwca 1937*, jak twierdzi pomysłodawca i kurator profesor Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego Andrzej Szczerski, stanowił dla wielu jego mieszkańców zwyczajny dzień, który stał pretekstem do podkreślenia wyjątkowości miasta i jego miejsca na mapie nowoczesności XX w. (s. 26).

Wprowadzeniem do albumu *Lwów nowoczesny/Lviv and modernity* są teksty Jacka Purchli, Andrzeja Szczerskiego i Bohdana Cherkesa, natomiast autorkami opisu do zdjęć Pawła Mazura są Julia Bohdanova i Żanna Komar.

Jacek Purchla w swoim eseju *Lwów – przestrzeń znacjonalizowanych pamięci* przedstawił syntetyczny rys historyczny wielokulturowego Lwowa w kontekście formowania się jego sytuacji geopolitycznej. Na przełomie XVIII i XIX w miasto było głównym beneficjentem monarchii habsburskiej, która przesądziła zarówno o stołecznym znaczeniu miasta, jak i o jego kształcie jego rozwoju. W latach 60. XIX w. Lwów stał się centrum autonomicznych władz prowincji (a więc nie tylko już rządowych), skupiając w sobie instytucje administracyjne, ekonomiczne i kulturotwórcze. Pomyślna koniunktura gospodarcza dodatkowo wzmocniła miasto. Pod względem powierzchni, jak i ludności Lwów przewyższał kilkakrotnie pozostałe miasta

monarchii. Był wówczas trzecim ośrodkiem, co do wielkości, zaraz po Wiedniu i Pradze. Przed pierwszą wojną światową Lwów nabrał charakteru prawdziwej wielonarodowościowej metropolii, w której coraz silniej uwyrażniały się wzrastające aspiracje narodowościowe jej polskich, ukraińskich i żydowskich mieszkańców. Kulturowa różnorodność odnalazła swój wyraz w kreacji nowoczesnego oblicza miasta, w tym również w architekturze. Wybuch I wojny światowej przerwał złotą erę wielkiej metropolii nad Pełtwią. Koniec wojny i rozpad Austro-Węgier wywołał kolejny konflikt zbrojny, polsko-ukraiński, który spotęgował „pęknięcie miasta” (s. 10). Obrona Lwowa przyniosła ostatecznie triumf stronie polskiej, a miastu – symbol wierności Polsce. Równocześnie metropolia stała się jednym z miast wojewódzkich niepodległej Rzeczypospolitej. Lwów stracił jednak znaczenie polityczne oraz swój kosmopolityczny charakter. Procesy uniformizacji, jakim zostało poddane niepodległe państwo polskie, wpłynęły również na kształt architektury Lwowa, która straciła na różnorodności. Jej symbolem, zdaniem Jacka Purchli, pozostał kościół ormiańskokatolicki (s. 12). W tamtym okresie na remont świątyni największy wpływ miał arcybiskup Józef Teodorowicz, dążący do umocnienia mniejszości ormiańskiej w wielokulturowym Lwowie. Dzięki jego inicjatywie, jeszcze przed wybuchem I wojny światowej, katedra została odrestaurowana przez polskich architektów, rzeźbiarzy i malarzy zyskując nowe artystyczne oblicze.

W nowej niepodległej rzeczywistości, Lwów stał się terenem śmiałych projektów modernizacyjnych, czego dowiódł w swoim esej *Lwów i mapa modernistycznej Europy Środkowo-Wschodniej* Andrzej Szczerski. Przypominały one analogiczne procesy, jakie dokonywały się we wszystkich nowych państwach Europy Środkowo-Wschodniej m.in. na terenie Rusi Zakarpackiej, należącej wówczas do Czechosłowacji, jak również w Gdyni, Tallinie i Parnawie w Estonii, w Kownie na Litwie czy w Rumunii. Przekształcenia w nowej niepodległej rzeczywistości miały charakter wielowymiarowy. Zmianom ulegały także komunikacja, higiena, mieszkalnictwo czy edukacja. Lwów między wojnami oprócz nowoczesnej architektury, wyróżniał się jako ceniony ośrodek kształcenia Politechniką Lwowską, w którym największą rolę odegrał modernizm. Architekci z wielką wprawą rozbudowali miasto, wpisując w historyczną przestrzeń nowoczesne obiekty i budynki, nadając mu modernistyczne oblicze i wyznaczając kierunki na przyszłość. Reprezentantami nowej epoki stały się m.in. biurowiec Jonasza Sprechera, zaprojektowany przez Fryderyka Kasslera, gmach Sanatorium Gruźliczego Kasy Chorych projektu Adolfa Kamieniobrodzkiego, czy dzielnice mieszkaniowe o zróżnicowanym standardzie i poziomie luksusu, szkoły, przedszkola, obiekty sportowe, czy instytucje kultury. Wydarzeniem, które szczególnie wyróżniało Lwów na mapie Europy były coroczne Targi Wschodnie (1921–1939) organizowane pod egidą Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Tereny targowe zlokalizowane we wschodniej części Parku Stryjskiego, na dawnym placu, na którym miała swe miejsce w 1894 r. Powszechna Wystawa Krajowa, zostały znacznie poszerzone i adekwatnie dostosowane infrastrukturą komunikacyjną (linia tramwajowa, bocznica kolejową, sieć telefoniczna, gaz, linia elektryczna i wodociąg) oraz stałymi zabudowaniami w formie pawilonów wystawienniczych. Na Targach prezentowane były wyroby metalowe, maszyny, środki transportu, wyroby przemysłu chemicznego, włókienniczego i spożywczego państw europejskich. Celem imprezy był rozwój handlu i nawiązanie współpracy gospodarczej z przedsiębiorcami polskimi i zagranicznymi.

Wspomniane realizacje architektoniczne i urbanistyczne, nie miałyby miejsca, gdyby nie Katedra Budowy Miast działająca na Politechnice Lwowskiej, która podobnie jak ośrodek warszawski, wpłynęła na rozwój współczesnej polskiej urbanistyki. Plan “Wielkiego

Lwowa” nie urzeczywistniłyby się również, gdyby nie postaci Ignacego Drexlera oraz Tadeusza Tołwińskiego. Pierwszy z nich, Ignacy Drexler, urodzony we Lwowie, był wykładowcą na Politechnice Lwowskiej, gdzie pełnił również funkcję dziekana na Wydziale Inżynierii Lądowo-Wodnej. Autor wielu publikacji, w tym monografii *Wielki Lwów. Le Grand Léopol* z 1920 r. Z kolei urodzony w Odessie Tadeusz Tołwiński prowadził czynną praktykę architektoniczną w Warszawie, ponadto był związany z Politechniką Warszawską, gdzie kierował Katedrą Budowy Miast. Był założycielem i kierownikiem Zakładu Urbanistyki oraz dziekanem Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej.

Wizje przyszłego miasta metropolii według koncepcji obu urbanistów na tle rzeczywistego Lwowa lat 20. XX w. opisał w swym eseju *Metropolitarne marzenia – rozwój urbanistyczny Lwowa w okresie międzywojennym* Bohdan Cherkes. Przedstawił rzeczywisty obraz miasta i każdej z jego pięciu dzielnic pod względem powierzchni, struktury demograficznej, ilości mieszkańców oraz przynależności wyznaniowej. Miasto wobec nadmiernej gęstości zaludnienia, wymagało rozbudowy. Do tego założenia lwowski magistrat zatrudnił I. Drexlera oraz T. Tołwińskiego, którzy po roku przygotowali tj. w 1924 r., zaprezentowali swoje odrębne projekty. Jak dowodzi Cherkes, zaproponowane przez Drexlera i Tołwińskiego rozwiązania urbanistyczne dla „Wielkiego Lwowa” cechowały się pewnymi analogiami, m.in.: poszerzeniem miasta i zmniejszenie gęstości zaludnienia przez włączenie sąsiednich wsi i przekształcanie ich w miasta ogrody, tworzeniem nowych arterii komunikacyjnych i bulwarów w miejscu dawnej zabudowy, organizacją komunikacji w pobliżu historycznego centrum, stworzeniem obszarów zielonych oraz miejsc kultywujących pamięć (s. 42). Propagatorami lwowskiego modernizmu stali się architekci skupieni głównie wokół Politechniki Lwowskiej, m.in: Witold Minkiewicz, Ferdynand (Josef Feiwł) Kassler, Jan Bagieński, Tadeusz Wróbel, Leopold M. Karasiński, Józef Awin, Zbigniew Wardzał, Andrzej Frydecki czy Jahwen Nahirnyj.

Przyłączenie części wsi do Lwowa nastąpiło w 1931 r., dzięki czemu obszar miasta zyskał ponad dwukrotnie większą powierzchnię i dodatkowe cztery dzielnice. Wzrosła również liczba mieszkańców Lwowa. Rozwój idei urbanistycznych Wielkiego Lwowa zaproponowanych przez Drexlera i Tołwińskiego przerwały wojny i kataklizmy społeczne, ale – wedle Cherkesa – na kształtowanie się modernizmu we Lwowie wpłynęły zachowanie harmonijnych zasad wobec zastanej architektury oraz istniejącej struktury urbanistycznej.

Kolejną część publikacji, podzielonej na podrozdziały, stanowią syntetyczne opisy międzywojennych budynków i obiektów lwowskich, opracowane przez Julię Bohdanową i Żannę Komar oraz odpowiadające im współczesne fotografie autorstwa Pawła Mazura. Jako pierwsza przedstawiona została Politechnika Lwowska, która zainicjowała rozwój modernizmu we Lwowie (rozd. *Politechnika Lwowska*). W skróconym opisie znalazły się tu: Laboratorium Mechaniczne projektu Witolda Minkiewicza (1923-1927) oraz biblioteka projektu Tadeusza Obmińskiego (1929- 1934). Niestety zabrakło bardziej szczegółowych informacji, jak wyglądały owe budynki, brakuje również wiadomości czy przy Politechnice – oprócz wymienionych – powstały w tym czasie inne obiekty. Następnie autorki przybliżyły historię centrum miasta, opisując nowoczesne budynki usytuowane przy lwowskim corso (promenadzie) m.in.: biurowiec Jonasza Sprechera, projektu Ferdynanda Kasslera (1928-1929), cukiernię Ludwika Zalewskiego, projektu Kazimierza Piotrowicza (1928), czy kamienice czynszowe (rozdział *Nowoczesność w sercu miasta*).

W rozdziale *Lwów społeczny* autorki zwróciły szczególną uwagę na budownictwo mieszkaniowe przedstawiając Zespół mieszkaniowy Zakładu Pensyjnego dla Funkcjonariuszy

przy ul. Na Bajkach, zaprojektowany przez Witolda Minkiewicza (1926-1928), Zespół Domów Miejskich, projektu Zbigniewa Rzepeckiego (1928), czy Domów Czynszowych przy ul. Sierpowej, autorstwa Władysława Derdackiego (1927).

W części poświęconej obiektom sakralnym pt. *Sacrum & Pro Memoria* omówione zostały powstałe po 1918 r. świątynie wspólnot wyznaniowych w międzywojennym Lwowie: kościół Matki Boskiej Ostrobramskiej, projektu Tadeusza Obmińskiego (1931-1934), nieistniejący już kościół misjonarzy, autorstwa Tadeusza Teodorowicza-Todorowskiego (1938), synagoga Cori Gilod, zaprojektowana Alberta Kornblütha (1924-1925), czy dawna cerkiew bazylianek – dzieło Romana Hrycaja (1937). W tej części swoje miejsce znalazły się także Cmentarz Orłat Lwowskich na Łyczakowie, projektu Rudolfa Indrucha (1922-1934) oraz Cmentarz Wojskowy Strzelców Siczowych, autorstwa Jehvena Nahirnyjgo (1928-1934).

Rozdział *Edukacja* przybliżył nowo powstałe budynki placówek oświatowych. Autorskim opisem poddane zostały m.in. Szkoła Powszechna im. Markijana Szaszkewycza, projektu Tadeusza Obmińskiego (1930-1932), Gimnazjum Żydowskie – dzieło Józefa Awina (1934) oraz Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego, autorstwa Wawrzyńca Dayczaka (1934-1935).

W publikacji znalazł swe miejsce rozdział poświęcony Targom Wschodnim.

Modernistyczny Lwów to również obiekty związane z kinematografią (rozd. *Melpomena*): Kino Pax – projektu Wawrzyńca Dayczaka (1932-1934) czy Dom Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Miasta Lwowa, dzieło Romualda Millera (1930-1937).

Atrakcyjnym terenem inwestycyjnym w okresie międzywojennym był tzw. Trójkąt Lwowski (rozd. *Trójkąt Lwowski*) sąsiadujący od północy z Górą Cytadeli, od południa z Parkiem Stryjskim, od wschodu z dzielnicą Zofijówka, a od zachodu z dzielnicami Kastełłówka i Nowy Świat. Autorki zwracają uwagę na usytuowane przy ulicy Kadeckiej Miejskie Zakłady Elektryczne, zaprojektowane przez Tadeusza Wróbla, Leopolda Karasińskiego i Ottona Fedaka (1935-1936). U zbiegu ulicy Kadeckiej i Herbutów wyróżnia się z kolei willa Adolfa Finkelsteina, projektu Artura Stahla (1937-1938).

Szczególnym prestiżem, zwłaszcza na początku XX w. cieszyła się dzielnica Nowy Świat (rozdział *Nowy Świat*). W jej granicach powstało szereg budynków czynszowych, a także domów architektów i profesorów Politechniki Lwowskiej: willa profesora Ludwika Tadeusza Ebermana, dzieło Andrzeja Frydeckiego (1936-1937), dom Janiny Zofii Losch, projektu Karola Jana Kocimskiego (1933-1934), willa inżyniera Brunona Szymańskiego, autorstwa Stefana Porębowicza (1936-1939) czy kamienica czynszowa Józefa Tischa, zaprojektowana Maksymiliana Koguta (1930).

W rozdziale poświęconym dzielnicy potocznie nazywanej Nowym Lwowem (rozd. *Nowy Lwów*), a oficjalnie Żelazną Wodą, której inicjatorem był inżynier, architekt i urbanista Tadeusz Wróbel, przedstawione zostały: domy mieszkalne Własna Strzecha, projektu Wacława Nowakowskiego (1928-1929), willa Eugeniusza Borzemskiego, projektu Tadeusza Wróbla (1933-1934) oraz autorska willa własna Tadeusza Teodorowicza-Todorowskiego (1934-1935).

Julia Bohdanova i Żanna Komar w rozdziale *Estetyka i komfort* przyjrzały się także luksusowej architekturze mieszkaniowej. O tego typu budownictwie we Lwowie mówi się “polski luks”, czyli mieszkania dobrze zaplanowane i wykończone, z atrakcyjną lokalizacją, wysokie, posiadające windę, balkony, zielone tarasy czy przedogródki. Tego typu zabudowy zlokalizowane zostały głównie na południowym zachodzie miasta w niewielkich willach bądź w wielopiętrowych budynkach czynszowych. Za przykład luksusowej

architektury uchodzą: willa własna Władysława Derdeckiego (1930), kamienica Eugenii Lewickiej, projektu Artura Stahla (1937), kamienice czynszowe przy ul. Domagaliczów i Kochanowskiego, autorstwa Ferdynanda Kasslera (1937–1939), kamienice czynszowe przy ul. Sykstuskiej, dzieło Salomona Keila, Henryka Sandiga, Ryszarda Hermelina i Jakuba Menkera (1934–1937) oraz kamienica Spatzów, zaprojektowana przez Ryszarda Hermelina (1936–1938).

Nawiązaniem do tego rozdziału, a zarazem ostatnią częścią publikacji są *Konteksty*. Wśród oryginalnych rysunków, pochodzących z lat międzywojennych, ilustrujących projekty budynków, wnętrz, dawnych fotografii obiektów, ulic, autorom udało się zebrać plakaty teatralne, reklamowe oraz wystawowe, które uwiarygodniają obraz ówczesnego Lwowa, miasta wielowymiarowego, wielonarodowego, dynamicznego i nowoczesnego.

Album *Lwów nowoczesny* można traktować jako komplementarną część wystawy *Lwów, 24 czerwca 1937. Miasto. Architektura. Modernizm*, jednakże sam w sobie stanowi ważne kompendium wiedzy na temat architektury XX w. Publikacja daje wyraz tezie, że lwowskie realizacje architektoniczne i urbanistyczne z okresu międzywojennego są docenianym dziedzictwem kulturowym dawnej Rzeczypospolitej. Szkoda, że ze album wydano jedynie w językach polskim i angielskim, a zabrakło w nim tłumaczenia na język ukraiński. Teksty cechuje duża wartość merytoryczna i zawierają ważne refleksje historyczne. Jacek Purchla świetnie połączył historię Lwowa z reporterską relacją świadków epoki duńskiego pisarza i eseisty Georga Brandesa oraz polskiego dziennikarza Leopolda Ungiera. W swoim eseju stawia ważne pytanie: czy wśród historyków architektury możliwa jest wspólna narracja, przy odrębnym języku historyków? (s. 12). Swoją odpowiedź autor zawarł w słowach, że na Lwów należy patrzeć jak na zwierciadło cywilizacji, której materialnym dziedzictwem jest architektura, a wspólnym obowiązkiem badaczy polskich i ukraińskich jest przywrócenie miejsca międzywojennego Lwowa w historii cywilizacji Europy Środką (s. 13). Według Bohdana Cherkesa istotnym jest, by sens i znaczenie urbanistycznej kultury międzywojennego Lwowa upatrywać w strukturze miasta i ukształtowanych ideach urbanistycznych, które po II wojnie światowej, okazały się być na tyle silne, by zintegrować przybyszów.

Odnosząc się do przedostatniej części publikacji opisywanej przez Julię Bohdanową i Żannę Komar tam, gdzie było to możliwe autorki przedstawiły miejsca, w których powstały lwowskie budynki i obiekty, historię ich tworzenia i obecne ich przeznaczenie. Nie zawsze jednak udało się im dociec, jak wyglądała bryła architektoniczna, czy też jak zmieniały się na przestrzeni lat ich losy i funkcje.

Przy opisie obiektów podane zostały strony, które odsyłają do odpowiadającym im fotografii. Taki „odsylacz”-odnośnik może być nieczytelny, bądź niezauważony, co może to utrudniać szybkie odnalezienie ilustracji do opisu. Kolejną trudność przy orientacji fotograficznej mogą stanowić podpisy zamieszczone tylko na pierwszym ze zdjęć, dalsze fotografie dotyczące tego samego obiektu są już bez podpisów. Czasami trudno uchwycić czy jest to wciąż ten sam budynek czy następny, ponieważ napisy są bardzo mało widoczne. Z jednej strony nie rozpraszają przy oglądaniu zdjęć, z drugiej czasami trzeba się skupić, by nie pomylić jednego obiektu z drugim. Tylko w nielicznych przypadkach należałoby także trafniej dobrać zdjęcie, tak by pokazać obiekt w całości. Tak jest np. w przypadku opisywanego Zespołu Mieszkaniowego Zakładu Pensyjnego Dla Funkcjonariuszy przy ulicy Na Bajkach, projektu Witolda Minkiewicza czy Teatru Żydowskiego, projektu Daniela Kalmusa (brak zdjęcia bryły budynku, ukazane tylko wnętrze).

Pomimo zawartych uwag w albumie udało się pokazać wyjątkowość Lwowa. Julia Bohdanova i Żanna Komar udowadniają, że wybitne realizacje architektoniczne, to nie tylko gmachy użyteczności publicznej, prywatne wille i kamienice, to również wnętrza i detale architektoniczne, które zostały uchwycone na zdjęciach Pawła Mazura. Pozwalają one zatrzymać się na chwilę i przyjrzeć z bliska temu, co pomijane, niedostępne lub niedostrzegalne. Współczesne fotografie stanowią dokument stanu budynków, po osiemdziesięciu latach od ich wybudowania. Jak można przeczytać i zauważyć, niektóre z obiektów przetrwały próbę czasu, inne poddano przebudowie bądź modernizacji, a część z nich ulega dewastacji. Szeroko omówiona i przedstawiona na fotografiach architektura modernistycznego Lwowa, zachęca czytelników do dalszego własnego poszukiwania i rozpoznawania obiektów związanego z okresem międzywojnia. Należy zgodzić się ze słowami Andrzeja Szczerskiego, że bez Lwowa, bez jego architektury, sztuki, życia intelektualnego, nie zrozumiemy nigdy historii Polski XX w., a zwłaszcza tego epizodu dotyczącego historii architektury.